

Poroszenko podpisał dekret o stanie wojennym na Ukrainie

29 listopada 2018

Poniższa kompilacja wiadomości pochodzi z medium ukraińskiego [PU] i rosyjskiego [SN]. Wiadomości z Rosji i Ukrainy przedstawiają punkty widzenia tych państw.[WM]

Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko podpisał dekret o wprowadzeniu 30-dniowego stanu wojennego w wybranych ukraińskich obwodach – przekazał rzecznik ukraińskiego prezydenta Światosław Cegolko. Decyzja ukraińskiego prezydenta dotyczyć będzie dziesięciu regionów, w szczególności obwodów ługańskiego i donieckiego, a także wód wewnętrznych akwenów Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej. Stan wojenny ma obowiązywać przez trzydzieści dni.[SN]

Rankiem 25 listopada okręty Marynarki Wojennej Ukrainy „Berdiańsk”, „Nikopol” i „Jany Kapu”, naruszając artykuły 19 i 21 Konwencji ONZ o prawie morza, przekroczyły granicę Rosji. Okręty wpłynęły na czasowo zamknięty rosyjski akwen i przez kilka godzin wykonywały niebezpieczne manewry nie reagując na żądania towarzyszących im rosyjskich kutrów i okrętów. Wszystkie trzy okręty zostały zatrzymane około 20 kilometrów od rosyjskiego wybrzeża i 50 kilometrów na południowy zachód od zwykłego miejsca przepłynięcia okrętów przez Cieśninę Kerczeńską pod Mostem Krymskim.[SN]

We wtorek sąd aresztował 15 z 24 marynarzy, którzy znajdowali się na ukraińskich okrętach. Aresztowanym na Krymie ukraińskim marynarzom postawiono zarzuty. Wcześniej Sąd Rejonowy Symferopola aresztował ich na 2 miesiące. 12 ukraińskim marynarzom postawiono zarzuty o nielegalne przekroczenie granicy popełnione przez grupę osób w ramach wcześniejszej zмовы.[SN]

W kontekście tego incydentu Rada Najwyższa zatwierdziła dekret

Poroszenki o wprowadzeniu stanu wojennego. Ukraiński lider zapewnił przy tym, że ten krok nie zagrozi przeprowadzeniu nadchodzących wyborów. Oficjalnie kampania prezydencka na Ukrainie startuje pod koniec grudnia. Poroszenko nie mówił jak dotąd, że zamierza ponownie kandydować na stanowisko szefa państwa.[SN]

Prezydent Ukrainy zapowiedział, że w związku z wprowadzeniem stanu wojennego planowana jest zmiana rozmieszczenia jednostek wojskowych. „Dokonamy zmiany dyslokacji wojsk, będziemy ochraniać granice, tak, aby siły wroga nie weszły do naszego kraju” – powiedział Poroszenko podczas spotkania z mieszkańcami obwodu czernihowskiego. Dodał, że głównymi zagrożonymi obszarami są tereny obwodów donieckiego i zaporoskiego, a także wybrzeże Morza Azowskiego, jako że Rosja może dążyć do połączenia okupowanych terenów na Donbasie z Krymem. Z kolei według doniesień rosyjskich mediów, w pobliżu Cieśniny Kerczeńskiej z Sewastopola przerzucono wyrzutnie pocisków przeciwokrętowych „Bał”. Na okupowanym Krymie stacjonują także inne rosyjskie jednostki, dyslokowane tam już po aneksji z marca 2014 roku, wyposażone m.in. w pociski ziemia-woda typu P-800 „Onyks” (w ramach systemów Bastion-P) i zestawy przeciwlotnicze typu S-400.[PU]

Jak pisze gazeta „Welt, przedwczoraj w Brukseli odbyło się tajne posiedzenie Komisji ds. Polityki i Bezpieczeństwa, na którym dyplomaci obu państw oznajmili, że obecnie ważne jest podjęcie „środków budowy zaufania”. Według źródeł sankcje do nich nie należą. Gazeta donosi, że zamiast tego niemiecki i francuski rządy chcą kontynuować wysiłki dyplomatyczne, biorąc pod uwagę rolę Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, którą może odegrać w rozwiązaniu sytuacji w Cieśninie Kerczeńskiej.[SN]

Szef rosyjskiego MSZ Siergiej Ławrow nazwał sytuację w Cieśninie Kerczeńskiej jednoznaczną prowokacją. Według niego Kijów naruszył kluczowe przepisy prawa międzynarodowego, działania ukraińskich marynarzy były bardzo niebezpieczne i

stworzyły zagrożenie dla ruchu statków. Rzecznik prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow z kolei oznajmił, że rosyjska straż graniczna działała zgodnie z prawem międzynarodowym i krajowym – była to reakcja na inwazję obcych okrętów na wody terytorialne kraju.[SN]

Prezydent Rosji Władimir Putin oświadczył, że incydent w Cieśninie Kerczeńskiej jest prowokacją kijowskich władz przed wyborami prezydenckimi na Ukrainie. „Jeśli chodzi o incydent na Morzu Czarnym, jest to, oczywiście, prowokacja zorganizowana przez obecny rząd, w tym przez prezydenta działającego przed wyborami prezydenckimi na Ukrainie w marcu przyszłego roku” – powiedział Putin na forum inwestycyjnym VTB Kapitał „Rosja woła!”. Według niego pod względem notowań obecny przywódca Ukrainy (Petro Poroszenko – FI) znajduje się na piątym miejscu, „może nie dostać się nawet do drugiej tury”. „Dlatego trzeba coś zrobić, aby zaostrzyć sytuację i stworzyć przeszkody nie do pokonania dla swoich rywali, przede wszystkim z opozycji” – powiedział Putin. Jednocześnie porównał obecny incydent z wydarzeniami sprzed czterech lat, mając na myśli nieproporcjonalną reakcję władz sąsiedniego państwa. „Incydent miał miejsce na Morzu Czarnym. To po prostu incydent na granicy, nic więcej. Co wydarzyło się w 2014 roku? Wówczas Krym zdecydował się przyłączyć do Rosji – to zupełnie inna historia, o większej skali. Albo też ciężkie wydarzenia wojny domowej na Ukrainie, na południowym wschodzie, w Donbasie z użyciem ciężkiej artylerii przez wojska rządowe, nawet lotnictwa” – powiedział prezydent. Jednocześnie według prezydenta we wrześniu 2018 roku taka sama karawana okrętów przepłynęła pod Mostem Kerczeńskim w kierunku Morza Azowskiego. „W całości wywiązali się z porozumień i spełnili wymogi: poinformowali, w jakim składzie płyną, dokąd zmierzają, kto płynie. Udostępniliśmy im pilota morskiego i spokojnie zaprowadziliśmy do punktu docelowego na Morzu Azowskim” – powiedział Putin.[SN]

Prowokacja ukraińskiej marynarki wojennej na Morzu Czarnym z

naruszeniem rosyjskiej granicy została zorganizowana po to, by Zachód nie zapominał o Ukrainie – oznajmił szef rosyjskiego MSZ Siergiej Ławrow. Europa jest już zmęczona obecnym kijowskim reżimem – dodał minister. „Ta akcja oczywiście jest po to, by Zachód nie zapominał o Ukrainie, ponieważ co najmniej Europa jest zmęczona tym reżimem. W Ameryce może i nie są zmęczeni, nie wiem” – oświadczył Ławrow na konferencji prasowej po rozmowach ze szwajcarskim partnerem. „A zarazem jest to oczywiście chęć rozwiązania krajowych problemów politycznych, gdzie notowania Poroszenki są po prostu fatalne” – podkreślił Ławrow. Minister podkreślił również, że do interwencji ukraińskich okrętów doszło w punkcie uznanym za granicę wód terytorialnych Rosji przez wszystkich, w tym przez Kijów, jeszcze przed 2014 rokiem. „Zgodnie z tymi faktami, nawet nie patrząc na wydarzenia z marca 2014 roku na Krymie, do naruszenia wód terytorialnych Rosji przez ukraińskie okręty doszło w punkcie, który przed 2014 rokiem był oficjalnie uznany przez wszystkich, w tym przez Ukrainę, za granicę wód terytorialnych Rosji” – oznajmił minister na konferencji prasowej, podsumowującej wyniki rozmów ze szwajcarskim szefem MSZ.[SN]

Zauważony we wtorek nad Cieśniną Kerczeńską samolot Marynarki Wojennej USA mógł zbierać tam informacje dla Ukrainy, oświadczył były szef sztabu głównego Marynarki Wojennej Rosji admirał Wiktor Krawczenko. Wcześniej portal monitorujący PlaneRadar poinformował, że samolot do zwalczania okrętów podwodnych Boeing P-8A Poseidon Marynarki Wojennej USA wykonał we wtorek lot zwiadowczy w rejonie Cieśniny Kerczeńskiej i Krymu. Samolot o numerze bocznym 168848 wchodzi w skład 26 eskadry patrolowej Marynarki Wojennej USA. Zbliżył się do linii brzegowej półwyspu na odległość 31 kilometrów. Wcześniej tego samego dnia, według danych PlaneRadar, lot rozpoznawczy w tej okolicy wykonał dron strategiczny RQ-4A Global Hawk, który również monitorował linię demarkacyjną w Donbasie.[SN]

„Być może ten amerykański samolot zwiadowczy zbierał

informacje dla Ukrainy o sytuacji w Cieśninie Kerczeńskiej, jeśli między USA a Ukrainą istniało takie porozumienie. Prawdopodobnie określał, które środki radiotechniczne Rosji działają w tym regionie, które z systemów obrony powietrznej pracują. Jest to standardowa praca wywiadowcza, ale nietypowość sytuacji polega na tym, że ich samolot zwiadowczy pojawił się w rejonie Kerczu po raz pierwszy po incydencie z 25 listopada, kiedy aresztowano okręty i statki Marynarki Wojennej Ukrainy” – powiedział Krawczenko. Ostatnio wzrosła aktywność zagranicznych samolotów rozpoznawczych i dronów w pobliżu rosyjskich granic. W szczególności zauważono je w rejonie Krymu i Kraju Krasnodarskiego oraz w pobliżu zachodnich granic kraju. Ministerstwo Obrony wielokrotnie wzywało Waszyngton do zaniechania takich operacji, ale Pentagon odmówił.[SN]

Przygotowanie mobilizacyjne i ochrona portu w Odessie zostały wzmocnione z powodu zaostrzenia się sytuacji wojskowo-politycznej – powiedział szef administracji portu Igor Tkaczuk. „Otrzymaliśmy poszczególne instrukcje od szefa administracji portów morskich Ukrainy, aby wzmocnić środki w kwestii przygotowywania mobilizacyjnego, bezpieczeństwa morskiego i ochrony portów w związku z zaostrzeniem sytuacji wojskowo-politycznej w kraju” – cytuje słowa Tkaczuka służba prasowa portu. Dodał, że szefowie departamentów i służb zostali poinstruowani na wypadek możliwych zagrożeń. Port utrzymuje „bliską komunikację” z dowództwem Marynarki Wojennej, SBU, Strażą Graniczną i Służbą Celną.[SN]

Prezydent Turcji Recep Erdogan w środę przeprowadził rozmowy telefoniczne z prezydentami Ukrainy i Rosji, podczas których mowa była o aktualnej sytuacji w związku z incydem w Cieśninie Kerczeńskiej. Według służby prasowej prezydenta Ukrainy, podczas rozmowy Erdogan-Poroszenko ustalono, że prezydent Turcji poruszy kwestię obecnego kryzysu podczas szczytu G20 w Buenos Aires, który ma odbyć się w dniach 30 listopada – 1 grudnia. Prezydent Turcji miał też „potępić

agresywne działania Rosji wobec Ukrainy". Z kolei turecka agencja informacyjna Anadolu napisała, że również w środę Erdogan przeprowadził rozmowę telefoniczną z prezydentem Rosji, Władimirem Putinem. „Wysłuchawszy obu stron i wyraziwszy zaniepokojenie z powodu aktualnych napięć, prezydent Erdogan podkreślił wagę rozwiązania kryzysu środkami dyplomatycznymi” – napisała turecka agencja.[PU]

Pracownicy Służby Bezpieczeństwa Ukrainy po wprowadzeniu stanu wojennego masowo zatrzymują mężczyzn w wieku poborowym, przekraczających linię demarkacyjną w Donbasie – poinformowało Sputnika Centrum Kontaktów Publicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ŁRL. Resort podkreślił, że mieszkańcy Ługańska sami zwrócili się na gorącą linię. Według słów świadków, ze strony ukraińskiego punktu kontroli „Stanica Luganskaja” ludzie w mundurach wojskowych prowadzili z mężczyznami w wieku poborowym „rozmowy i ewidencję wojskową”. „Informacje i dane osobowe informatorów nie zostały ujawnione ze względu na ich bezpieczeństwo” – poinformowało ministerstwo. Centrum Kontaktów Publicznych MSW wyjaśniło, że wyniki wstępnej kontroli potwierdziły tę informację. „Pracownicy ukraińskich resortów zbrojnych masowo zatrzymują wszystkich mężczyzn w wieku poborowym (do 50 lat) w celu sprawdzenia danych dotyczących ewidencji wojskowej i wprowadzenia danych ewidencyjnych” – dodało centrum.[SN]

Międzynarodowy Fundusz Walutowy jest gotów pomóc Ukrainie, ale warunki dla Kijowa nie ulegną zmianie, pomimo wprowadzenia stanu wojennego w kraju. Taki jest wynik rozmowy telefonicznej między prezydentem Petro Poroszenko i dyrektorem zarządzającym Funduszu Christine Lagarde. W październiku MFW poinformował o zawarciu umowy w sprawie nowego 14-miesięcznego programu wsparcia ukraińskiej gospodarki w formie kredytowania „stand-by”. Niezbędnym środkiem do współpracy z MFW było podniesienie cen gazu dla ludności o ponad 23%. Pod koniec listopada Rada Najwyższa przyjęła ustawę o budżecie państwa na 2019 rok, w której określono maksymalny poziom deficytu w wysokości 90

miliardów hrywien. Obecnie projekt ten jest rozpatrywany przez specjalistów MFW i jeśli Ukraina spełni wszystkie wymagania Funduszu do 10 grudnia, pomoc zostanie udzielona.[SN]

Były ambasador USA na Ukrainie proponuje zamknąć europejskie i amerykańskie porty dla rosyjskich statków wypływających z azowskich portów, dopóki Moskwa „nie przestanie blokować” ukraińskiej żeglugi na Morzu Azowskim. John Herbst przedstawił taką propozycję w specjalnym raporcie. Jak podkreśla RT, raport został opublikowany na stronie internetowej Rady Atlantyckiej (Atlantic Council) – amerykańskiego pozarządowego ośrodka analitycznego – kilka dni przed incydem w Cieśninie Kerczeńskiej. „Stany Zjednoczone i UE powinny dokładnie badać prowokacje Kremla na Morzu Azowskim oraz rozważyć kroki w odpowiedzi. Być może zakazać rosyjskim statkom wypływającym z portów Morza Azowskiego zawijania do portów w Europie i USA, dopóki Moskwa blokuje tam ukraińską żeglugę” – głosi dokument. Herbst wezwał także USA i UE do rozważenia „zapobiegających sankcji mających na celu powstrzymanie dalszej agresji Kremla”. Odnosi się wrażenie, że Kijów potraktował propozycję Herbsty jako bezpośrednią wskazówkę do zorganizowania prowokacji w Cieśninie Kerczeńskiej.[SN]

Źródła: pl.SPutnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [\[8\]](#) [\[9\]](#) [\[10\]](#) [SN], PolUkr.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [PU]

Kompilacja 12 wiadomości: WolneMedia.net [WM]